Mariusz Wyczółkowski

MORTEM BONAM VITAE ESSE INITIUM EPITAFIA Z TERENU PRUS Z XVI–XVIII WIEKU

Tytuł wystawy zainspirowany został tekstem epitafijnym upamiętniającym Adama Huldricha Schaffera (1671–1707). Był on rektorem rastemborskiej szkoły łacińskiej, pierwszym badaczem zajmującym się historią Kętrzyna, autorem „Chronik der Stadt Rastenburg" (Kronika miasta Rastenburg) i „Beschreibung des Schlosses und der Stadt Rastenburg" (Opis zamku i miasta Rastenburg).

Nie wiemy, kto był autorem tekstów epitafijnych, nie znamy także autora umieszczonego na epitafium portretu zmarłego. Nie wiemy, czy portret wykonano już po śmierci Schaffera, czy może wzorowany był na nieznanym portrecie powstałym za życia.

Te kilka pytań, które pojawiają się przy analizie epitafium Adama Huldricha Schaffera, sygnalizują problemy, z którymi niejednokrotnie mierzyć się muszą badacze zajmujący się epitafiami.

Nazwa epitafium (z gr. ἐπιτάφιος, „nad grobem", „na kamieniu nagrobnym") początkowo oznaczała sam napis umieszczony na nagrobku lub pomniku, upamiętniający zmarłego. Jak się przyjmuje, zwyczaj wykonywania napisów sławiących zmarłego rozpowszechnił się w Grecji, w Atenach, w okresie wojen perskich, w V wieku przed Chrystusem.

Epitafia z czasem zaczęły przybierać różnorodne formy. Często umieszczano na nich podobizny zmarłego lub wręcz całej rodziny, wzbogacone o przedstawienia biblijne związane z historią Zbawienia.

Z terenu dawnych Prus znane są zarówno skromne epitafia w formie tablic natrumiennych: prezentowana na wystawie tablica natrumienna Heleny Elżbiety von Schlieben z zu Eulenburgów (1644–1697) (ze zbiorów Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Kętrzynie); portrety komemoratywne, jak chociażby eksponowany na wystawie portret epitafijny nadmarszałka Prus, ministra stanu i ministra wojny Gotfryda Ludwika zu Eulenburg (1676–1742) (ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie); portrety skomponowane ze scenami Ukrzyżowania, Zmartwychwstania czy Wniebowstąpienia.



1. Kętrzyn. Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Kętrzynie. Wystawa „Mortem bonam vitae esse initium. Epitafia z terenu Prus z XVI–XVIII w.". Fot. Robert Zakrzewski.

W tym miejscu warto wspomnieć o grupie epitafiów z drugiej połowy XVI wieku autorstwa lub wykonanych w warsztacie Heinricha Königswiesera, nadwornego książęcego malarza z Królewca, ucznia Łukasza Cranacha Młodszego. To przede wszystkim sygnowane przez artystę epitafium Hansa Nymptscha (1476–1556) z katedry w Królewcu (Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie) a także przypisywane Königswieserowi epitafium Antoniego Borka (zm. 1575) z rodziną (Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie) oraz pochodzące z kętrzyńskiej fary Świętego Jerzego epitafium pastora Jana Paulinusa (zm. 1549) (Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie) i epitafium Albrechta von Barthein (zm. 1569) i jego żony Anny z domu von der Trenck (zm. 1578) (Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Kętrzynie). Szczególnie ciekawie prezentuje się zestawienie epitafiów Antoniego Borka i Albrechta von Barthein, których kompozycja wskazuje na to, że wykonano je w jednym warsztacie.

Wypożyczone na wystawę ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur luterańskie epitafia pochodzące z kętrzyńskiego kościoła parafialnego Świętego Jerzego, prezentowane w Kętrzynie po raz pierwszy od 1945 roku, przypominają, iż to właśnie w Kętrzynie, tak jak i w Bartoszycach, przed drugą wojną światową znajdowały się kościelne zespoły licznych epitafiów z XVI i XVII wieku. Eksponowane na wystawie XVII-wieczne epitafia kętrzyńskich pastorów Adama Prätoriusa (1571–1641), Christiana Sinknechta (1616–1644) i Wilhelma Witzendorffa (1609–1646) zachwycają żywą kolorystyką – co jest niewątpliwie zasługą niedawno przeprowadzonej konserwacji tych obiektów – oraz niezwykle bogatą, rozbudowaną dekoracją rzeźbiarską snycerskich obramowań. Można przypuszczać, że powstały w tym samym warsztacie.



2. Kętrzyn. Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Kętrzynie. Wystawa „Mortem bonam vitae esse initium. Epitafia z terenu Prus z XVI–XVIII w.". Po prawej wyeksponowane obok siebie prawdopodobnie wspólne warsztatowo epitafia Antoniego Borka i Albrechta Barthein. Fot. Robert Zakrzewski.



3. Kętrzyn. Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Kętrzynie. Wystawa „Mortem bonam vitae esse initium. Epitafia z terenu Prus z XVI–XVIII w.". W centrum epitafium Hansa Nymptscha, na ścianie po prawej wiszą epitafia Wilhelma Witzendorffa i Christiana Sinknechta, zestawione również ze względu ma podobieństwa wykonawcze. Fot. Robert Zakrzewski.

Prezentowane na ekspozycji pokaźnych rozmiarów epitafium Piotra zu Dohna i jego żony Katarzyny z Czemów, przypisywane Janowi Hennebergerowi (Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie), jest z kolei doskonałym przykładem wykorzystania epitafiów do kształtowania wizerunku całego rodu. W górnej części kompozycji umieszczono przedstawienie Trójcy Świętej w typie ikonograficznym Tronu Łaski. Wzorowane jest na znanym drzeworycie Albrechta Dürera. Poniżej, na tle panoramy Morąga z widokiem morąskiej siedziby rodu zu Dohna, umieszczono portretowe przedstawienia Piotra zu Dohna z żoną i dziećmi. W dolnej części znajduje się łacińska inskrypcja z wierszem sławiącym zmarłego i jego potomków.

Epitafia przybierały także niekiedy formę rozbudowanych kompozycji architektonicznych z dekoracją rzeźbiarską i malarską, takie epitafium miał chociażby Botho zu Eulenburg (zm. 1629), z pierwszej połowy XVII wieku, przeznaczone do kościoła w Galinach. Na wystawie pokazujemy wypełnienia płycin z herbami z drzewa rodowego zmarłego. Główny obraz z tego epitafium ze sceną Zmartwychwstania Chrystusa znajduje się w kościele Świętego Jana Ewangelisty w Bartoszycach.

Charakterystyczną dla Prus formą epitafium były chorągwie nagrobne, wywodzące się ze średniowiecznej tradycji rycerskiej. Zwyczaj ich wykonywania dotarł do Prus z terenu Królestwa Polskiego. Malowane były zazwyczaj na tkaninach, na przykład na jedwabnym adamaszku – jak chorągwie Carla Albrechta von Bertzky (1631–1656) i Fryderyka von Lesgevang (1627–16**) (obie w Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Kętrzynie). Znacznie rzadziej wykonywano je z blachy żelaznej czy miedzianej, jak chorągiew Johannesa von Kreytzen (1643–1712) (Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie).

Teksty epitafijne pozwalały nie tylko na identyfikację zmarłego. W wielu przypadkach, jak choćby na wspomnianych wcześniej epitafium Piotra i Katarzyny zu Dohna czy też chorągwiach nagrobnych Johannesa von Kreytzen czy Fryderyka von Lesgevang, w formie rozbudowanego wiersza sławiły ziemskie dokonania zmarłego. Niekiedy na epitafiach umieszczano bardziej osobiste teksty. Galiński proboszcz Jan Daniel Settegast na ufundowanym przez siebie epitafium żegna się z młodą, 25-letnią zaledwie, żoną, Marią Gottliebą z domu Hassenstein (1718–1743) (Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Kętrzynie). Jan Sartorius, pastor z Rydzewa, na epitafium z 1710 roku (Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie) w dwujęzycznym, niemieckim i polskim tekście, żegnając z żoną zmarłe w czasie zarazy siedmioro dzieci, wyraża głęboką wiarę w ich zmartwychwstanie.

Fundatorami epitafiów mogli być zatem rodzice, owdowiali małżonkowie, dzieci czy nawet dalsza rodzina. Niekiedy jednak epitafia powstawały za życia fundatorów, którzy w ten sposób chcieli mieć wpływ na formę własnego upamiętnienia. Zdarzało się, że wykonywano je wiele lat przed śmiercią



4. Kętrzyn. Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego. Wystawa „Mortem bonam vitae esse initium. Epitafia z terenu Prus z XVI–XVIII w.". Po lewej stronie drewniane podłużne tablice z herbami rodowymi – fragmenty jednego z epitafiów (Botho zu Eulenburg). Fot. Robert Zakrzewski.



5. Kętrzyn, Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Kętrzynie. Wystawa „Mortem bonam vitae esse initium. Epitafia z terenu Prus z XVI–XVIII w.". W centrum epitafium pastorowej Settegast, w głębi chorągiew nagrobna Johannesa von Kreytzen. Fot. Robert Zakrzewski.

fundatora, jak choćby w przypadku niezachowanego epitafium Johanna Hintza (zm. 1670) z kościoła Świętego Jerzego w Kętrzynie, które wykonano w 1651 roku.

Epitafia prezentowane na wystawie *„Mortem bonam vitae esse initium. Epitafia z terenu Prus z XVI–XVIII w."* reprezentują rozmaite style, dokumentują przemiany zachodzące w sztuce przeznaczonej do wnętrz sakralnych, pozwalają prześledzić kwestie zmieniających się gustów i inspiracji artystycznych na terenie Prus Książęcych. Wszystkie jednak powstały z potrzeby zachowania pamięci o zmarłych i z przeświadczenia, że dobra śmierć jest początkiem życia.

Mariusz Wyczółkowski

Mortem bonam vitae esse initium. Epitafia z terenu Prus z XVI–XVIII w.
Wystawa ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie
oraz Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Kętrzynie
Scenariusz, kurator wystawy: Mariusz Wyczółkowski
Wystawa w Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego
otwarta od 26 maja 2023 do 15 maja 2024 roku.